

PROTOKÓŁ Nr 27/05
wspólnego posiedzenia
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisji Rewizyjnej
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,
które odbyło się w dniu 30 marca 2005 r.
w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach

Obrady odbywały się w 2 częściach:

Część I. omawiana przez Komisję Edukacji, Kultury i Sportu, rozpoczęła się o godz. 11.00, z następującym porządkiem obrad:

1. Promocja turystyczna Województwa Świętokrzyskiego w II półroczu 2004 roku.
2. Informacja o sytuacji finansowej instytucji kultury w 2004 r.
3. Podział środków budżetowych na 2005 rok na zadania z zakresu oświaty, kultury, i ochrony dziedzictwa narodowego oraz kultury fizycznej i sportu.
4. Sprawy różne.

Część II. omawiana wspólnie z Komisją Rewizyjną (od godz. 13.00) na temat:

1. Funkcjonowanie Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach – gospodarka finansowa jednostki ze szczególnym uwzględnieniem gospodarowania środkami z dotacji pochodzących z budżetu województwa.
2. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Część I. omawiana przez Komisję Edukacji, Kultury i Sportu:

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tadeusz Kowalczyk.**

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz osoby zaproszone zgodnie z listami obecności stanowiącymi *załączniki nr 1 i 2 do protokołu.*

Przewodniczący obrad zwrócił się z pytaniem do radnych, czy zgłaszają uwagi i wnioski do porządku obrad przekazanego przy zaproszeniu na posiedzenie.

Komisja nie wniosła uwag i jednogłośnie przyjęła do realizacji porządek obrad w brzmieniu:

1. Promocja turystyczna Województwa Świętokrzyskiego w II półroczu 2004 roku.
2. Informacja o sytuacji finansowej instytucji kultury w 2004 r.

3. Podział środków budżetowych na 2005 rok na zadania z zakresu oświaty, kultury, i ochrony dziedzictwa narodowego oraz kultury fizycznej i sportu.

Radni otrzymali materiały do ww. punktów porządku obrad przy zaproszeniu na posiedzenie Komisji.

Ad 1.

Przewodniczący obrad poprosił Członka Zarządu Województwa Jacka Kowalczyka o dokonanie wprowadzenia do informacji o promocji turystycznej Województwa Świętokrzyskiego w II półroczu 2004 roku, stanowiącej *zał. nr 3 do protokołu*.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk stwierdził, że miniony rok w regionie był dobry. W powołanej Regionalnej Organizacji Turystycznej (ROT) kumulują się środki samorządów i stąd większa możliwość działalności komercyjnej. Urząd Marszałkowski współpracuje z ROT-em i na przykład imprezy turystyczne obsługują na zmianę. Jest to duża pomoc, ponieważ sam urząd nie byłby w stanie obsłużyć tych kilkunastu imprez w ciągu roku. Promocja jest podzielona na różne warianty. Głównym elementem są wydawnictwa. W 2004 wydano 10 nowych tytułów (*przedstawił je pokazując jak wyglądają*), były wydawane w 4 językach. Otrzymano 1800 zł na wydawnictwo „Przyroda Województwa Świętokrzyskiego” z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Prowadzona jest też promocja w mediach, zrobiony dodatek do „Rynku Turystycznego” – największego czasopisma turystycznego w Polsce.

Polska turystyka od lat 90 przeżywa poważny kryzys, ponieważ ludzie są co raz biedniejsi. Polskie szkoły wybierają zielone szkoły na Słowacji, ponieważ są tańsze. Ale w minionym roku dało się na terenie naszego województwa zauważyć pewne ożywienie. Bardzo dużo biletów sprzedano w Bałtowie, również Busko-Zdrój świetnie funkcjonuje.

Zarząd i Departament oraz ROT dopracowali model uczestnictwa w targach. Gminy, które chcą się również na targach promować partycypują w kosztach. Dzięki temu można wziąć udział w większej liczbie targów.

Dzięki uczestnictwu w programie unijnym zwanym „Leonardo”, część kosztów utrzymania ROT-u finansuje Bruksela. Dodatkowo ROT w tym roku uzyskał bardzo duże pieniądze na strategię rozwoju turystyki i dodatkowo na uczestnictwo w XII Międzynarodowych Targach Turystycznych „T.T. Warsaw Tour + Travel 2004”. ROT skupia w tej chwili 67 członków – podmiotów, często prywatnych, którzy wykładają pieniądze na współpracę.

W d y s k u s j i :

Wiceprzewodniczący Sejmiku, radny Eugeniusz Cichoń ocenił, że jest to bardzo dobra kontynuacja. Nasze województwo może robić pieniądze na

turystyce, a jedną z metod są wydawnictwa, które stwarzają możliwość dotarcia do osób zainteresowanych. Wyraził zadowolenie z dobrego funkcjonowania i działalności Departamentu.

Przewodniczący obrad podzielił zdanie przedmówcy na temat działania Departamentu oraz wyraził pozytywną ocenę pracy członka Zarządu Województwa Jacka Kowalczyka. Ponadto ze względu na atrakcje turystyczne regionu, trzeba rozwijać całą branżę turystyczną. W sprawie dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, zadeklarował pomoc w przyszłości – jako członek Rady Nadzorczej.

Zastępca przewodniczącego Komisji Marian Budziosz stwierdził, że umieszczenie ROT w gmachu WDK było bardzo dobrym pomysłem, ponieważ ludzie przychodzą do WDK zaglądają przy okazji do ROT-u i na odwrót. Ta organizacja co rok jest silniejsza, ma doskonałe wsparcie ze strony zastępcy dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki pani Małgorzaty Kowalińskiej. Coraz więcej samorządów włącza się do działalności ROT.

Komisja przyjęła do aprobowanej wiadomości Informację o promocji turystycznej Województwa Świętokrzyskiego w II półroczu 2004 roku, a swoje stanowisko wyraziła w *opinii nr 57/05, stanowiącej zał. nr 4 do protokołu*.

Ad 2.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk dokonał wprowadzenia do przedłożonej przez Zarząd Województwa informacji o sytuacji finansowej jednostek kultury w 2004 roku, *stanowiącej zał. nr 5 do protokołu*. Stwierdził, że rok 2004 dla kultury był bardzo dobry pod względem finansowym. Chociaż pieniędzy i tak jest wciąż za mało w stosunku do potrzeb. Wiele instytucji mieści się w budynkach zabytkowych, a ich utrzymanie i remonty kosztują. Łącznie instytucje z Ministerstwa Kultury i z innych źródeł pozyskały ponad 20 milionów. To był najlepszy rok w funkcjonowaniu kultury województwa pod względem finansowym. Przybliżył plany na nadchodzące lata, m.in. zakup instrumentów dla filharmonii. Z kontraktu dla województwa udało się wyremontować sale koncertową w WDK, zakupić sprzęt dla Filharmonii, zmodernizować nastawnię i kotłownię w Teatrze, wyremontować dach na Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej i zarazem Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego (ze środków własnych samorządu województwa).

W tym roku wynikł problem w kwestii dofinansowania kultury przez ministerstwo, ponieważ „gdzieś znikły pieniądze w kwocie 100 mln. zł” i w tym roku minister zaproponował województwom 10-15% kwoty zeszłorocznej. W zeszłym roku bardzo wiele działo się w naszej kulturze, w muzeach. Departament cały czas „monitoruje” sytuację instytucji, czasami z samych cyfr wnioskuje, że instytucje mają kłopoty i wtedy stara się pomóc. Teraz będą prace

nad tym, żeby podnieść płace w Muzeum, ponieważ są szokująco niskie i wyspecjalizowana kadra po trochu ucieka. Trzeba zadbać, żeby ją zatrzymać. Jeśli jednak będą pieniądze od ministra, to ten rok ma szansę być jeszcze lepszy od minionego.

W d y s k u s j i :

Radna Lucjana Elżbieta Nowak wyraziła uznanie dla wysiłków i skuteczności starań Członka Zarządu Województwa Jacka Kowalczyka i jego współpracowników.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk za sukces uznał, że nie było sytuacji, w której zabrane pieniądze jednej jednostce przekazywane byłyby drugiej.

Zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Małgorzata Kowalińska poinformowała, że do najważniejszych problemów w br. należą płace i prace remontowe. Zapoznała też z planami merytorycznymi instytucji, poinformowała o większej otwartości jednostek kultury na siebie.

Przewodniczący obrad docenił umiejętność zarządzania jednostkami i pochwalił sposób zarządzania finansami. Zaznaczył, że Komisja Edukacji Kultury i Sportu ani w tej, ani w poprzedniej kadencji nie wyraziła zgody na zamknięcie jakiegokolwiek jednostki kulturalnej.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Eugeniusz Cichoń stwierdził, że przedstawiona informacja jest pełna, jasna i dogłębna. Podzielił zdanie Przewodniczącego obrad, że Komisja uparcie walczyła przez ostatnie 7 lat, żeby nie stracić pieniędzy w stosunku do poprzedniego roku na kulturę, żeby nigdy nie było mniej. Przypomniął, że na spotkaniu w Pacanowie z ministrem Dąbrowskim, samorząd województwa otrzymał pewne deklaracje. Stwierdził, że „w stosunku do ubiegłego roku, to co otrzymaliśmy na ten rok, to jest straszna posucha. Trzeba dołożyć wszelkich starań, żeby tych pieniędzy można było więcej otrzymać, zwłaszcza, że czeka w kolejce dużo zadań, m.in. wielka inwestycja jaką jest budowa filharmonii świętokrzyskiej”.

Komisja przyjęła do aprobującej wiadomości informację o sytuacji finansowej instytucji kultury w 2004 r., a swoje stanowisko wyraziła w opinii nr 58/05 *stanowiącej zał. nr 6 do protokołu*.

Ad 3.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk zreferował podział środków budżetowych na 2005 rok na zadania z zakresu kultury, i ochrony dziedzictwa narodowego oraz kultury fizycznej i sportu zgodnie z załączonymi materiałami, *stanowiącymi zał. nr 7 do protokołu*. Poinformował, że przewodniczącymi komisji byli: pani Małgorzata Kowalińska i pan Marian Budziosz. Zastrzeżenia można mieć tylko co do wysokości kwot. Przybliżył wykaz imprez, jakie odbywają się i jakie są wspierane.

Zastępca przewodniczącego Komisji Marian Budziosz poinformował o pracy we wspomnianej komisji. Wpłynęło wiele wniosków, większość była wręcz wzorcowo wypełniona. Przybliżył zasady i pracę komisji. Stwierdził, że fundusze zostały sprawiedliwie rozdzielone.

Radna Lucjana Elżbieta Nowak zapytała, czy ci wnioskodawcy, którzy nie otrzymali dofinansowania, zostali o tym poinformowani. Jakie były zasady i kryteria wyboru?

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk wyjaśnił, że zmieniły się generalnie zasady finansowania zadań województwa realizowanych przez różne podmioty. Obecnie nie ma to nic wspólnego z wcześniejszymi dofinansowaniami. Wszyscy o decyzji zostali poinformowani telefonicznie, dodatkowo będą przesłane informacje na piśmie. O dofinansowanie mogą się ubiegać nie tylko organizacje pozarządowe, ale również instytucje kultury podległe samorządom, organizacje kościelne. I z tym jest problem. Zgłosiło się np. radio Plus, radio komercyjne – to jest osoba prawna kościelna, która w świetle ustawy może być beneficjentem pieniędzy. To był też poważny kłopot, gdy wnioski składały samorządowe instytucje kultury, które finansowane są przez samorządy będące ich organizatorami. Pojawiało się pytanie, czy powinno im się dać następne?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Eugeniusz Cichoń zwrócił uwagę, że w przedstawionych materiałach widać wyraźną różnicę w wielkości środków na kulturę oraz kulturę fizyczną i sport: jest 145 000 złotych na kulturę i 856.424 zł. na kulturę fizyczną i sport. Wyraził ubolewanie, że tak mało jest na kulturę, bo jest ona dobrą formą promocji. Wyobraził sobie jak trudności z jakimi komisja rozpatrująca wnioski z zakresu kultury borykała się przy podziale finansów. Zgłosił wniosek o wsparcie dodatkowymi środkami Stowarzyszenia Teatralnego Teatr Kobiet - wnioskodawcy umieszczonego w pkt. 29, 30 i 31 wykazu podmiotów, którego funkcjonowanie wysoko ocenia.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk poinformował, że konkurs jest już zakończony i nie ma możliwości przyznania teraz jakiegokolwiek dotacji. Żeby przyznać choćby tysiąc złotych, trzeba znów ogłosić konkurs. Przeniesienie środków również jest niemożliwe.

Dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury Alojzy Solura poinformował, że każde stowarzyszenie, które współdziała z WDK - jeśli zachodzi taka potrzeba - jest przez WDK wspierane. Kieleckie Centrum Kultury ma o 2 miliony zł. budżet większy i z pewnością może sobie pozwolić na wsparcie tego stowarzyszenia. Jako radny miasta Kielce postara się o to, aby KCK tego wsparcia dokonał.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk stwierdził, iż pozornie może się wydawać, że pieniądze na sport są olbrzymie. Jest zasada, że nie wspiera się bezpośrednio klubów sportowych. Województwo wzięło na siebie

ciężar szkolenia kadr młodzików. Jest to bardzo duża kwota, ale dzięki temu ponad 500 osób rocznie przechodzi przez te kadry. Samorządy nie chcą uczestniczyć w kosztach szkolenia. W województwie wielkopolskim samorząd każdego miasta wykląda pieniądze na szkolenie zawodników. Drugi obszar dofinansowania, to współzawodnictwo dzieci i młodzieży. Żeby młodzież mogła osiągać wyniki, musi uczestniczyć w eliminacjach i finałach imprez mistrzowskich w kategoriach wiekowych. Ale żeby tam uczestniczyć, zawodnicy muszą mieć pieniądze, żeby wyjechać. Kolejny problem – kluby także nie finansują szkolenia kadr. Stowarzyszenia zaczynają między sobą konkurować, pojawiają się nowe. Do działu sport zakwalifikowane zostały zadania Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Od lat z WOPR jest problem polegający na tym, że można dotować tylko imprezy, a nie sprzęt. Mimo trudności, województwo, wykorzystując wszelkie możliwe prawnie sposoby, stara się wspierać promocję bezpiecznego wypoczynku nad wodą, który zapewnia m.in. WOPR.

Zastępca przewodniczącego Komisji Marian Budziosz kwota, która została podzielona na kulturę fizyczną i sport, jest w całości adresowana do grup młodzieżowych. Te środki, to jest zabezpieczenie 60-70% potrzeb klubów sportowych.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk zaznaczył, że budżet województwa rozpisuje się i zatwierdza w marcu, natomiast kluby sportowe działają już od stycznia. Do marca nie mają pieniędzy na funkcjonowanie. Wcześniej ministerstwo przysyłało pieniądze i departament zaliczkował. Teraz również ministerstwo musi ogłaszać konkurs, więc pieniądze ruszyły pod koniec lutego. Już nie będzie łatwego przekazywania środków na bazie porozumień z ministerstwem. To jest śmieszne, ponieważ ministerstwo musi ogłaszać konkurs, który mogą wygrać tylko stowarzyszenia interdyscyplinarne, których jest 16 w kraju. I tylko 16 może wygrać.

Radny Mirosław Wójcik poinformował, że dobrym przykładem wykorzystania dotacji na szkolenie młodzików jest mała liga piłki ręcznej.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Eugeniusz Cichoń ocenił, że informacja jest rzeczowa, czytelny jest sposób i cel przeznaczenia pieniędzy. Wyraził zaniepokojenie, że samorządy gminne i powiatowe nie czują się w obowiązku dofinansowywania nowych kadr sportowych. Jednostki samorządu terytorialnego w zróżnicowany sposób traktują kwestię dofinansowania sportu i kultury fizycznej, np. samorząd Skarżyska-Kamiennej przyjął w 1995 roku uchwałę, według której 2% dochodów własnych systematycznie ma być przekazywane na stowarzyszenia i kluby sportowe. Ponadto podjęta była decyzja o finansowaniu jednego rocznika młodzieży szkolnej na naukę pływania. Równocześnie podejmowane były i są decyzje o dofinansowaniu udziału młodych wybierających się sportowców w obozach sportowych. Być może samorządy nie chcą się odkrywać, że dofinansowują, żeby „wyrwać”

więcej pieniędzy z zewnątrz dla siebie. Nie mówi tego po to, żeby chwalić Skarżysko, lecz aby na tej podstawie podjąć próbę dopracowania się na terenie województwa międzysamorządowego porozumienia na podstawie którego będzie wiadomo, jakie pieniądze idą na kluby i związki sportowe.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk stwierdził, że samorządy generalnie nie chcą wspierać kadr wojewódzkich, a to jest najdroższe. To że gmina dofinansowuje klub, a w tym klubie bywają także sekcje młodzieżowe to fakt.

Zastępca przewodniczącego Komisji Marian Budziosz stwierdził, że jeśli te środki poszły na sport dla młodzieży, to chwała władzom samorządowym, bo to jest jedyna forma finansowania szkolenia młodzieży. Nie jest prawdą, że którykolwiek z klubów dokłada do młodzieży. Samorządy są decydentami i z nimi należy współdziałać tak, żeby zrozumieli że dofinansowanie z ich strony jest potrzebne.

Przewodniczący obrad wyraził uznanie dla osiągnięć rodzimych tenisistów stołowych, dla inwestorów hali sportowej i basenu. Stwierdził, że należy szkolić kadry, aby było później przedstawicielstwo. Każda złotówka włożona w kulturę fizyczną przynosi efekty.

Komisja przyjęła do wiadomości przedłożoną przez Zarząd Województwa informację na temat podziału środków budżetowych na 2005 rok na zadania z zakresu oświaty, kultury, i ochrony dziedzictwa narodowego oraz kultury fizycznej i sportu, a swoje stanowisko wyraziła w *opinii nr 59/05 stanowiącej zał. nr 8 do protokołu*.

Ad 4.

Przewodniczący obrad zapoznał Komisję z pismem podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury Ryszarda Miklińskiego dotyczącym Muzeum Narodowego w Sandomierzu (*pismo stanowi zał. nr 9 do protokołu*).

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk uważa, że minister kultury dał wyraz lekceważenia problemowi, nie przyjeżdżając na zaproszenie. Spotkanie zorganizowane było z inicjatywy profesora Pastuszki. Uczestnicy spotkania dążyli do rozwiązania problemu, bo samorząd powiatowy nie radzi sobie z utrzymaniem muzeum. Okazuje się, że proporcje dotacji ministra do pieniędzy organizatora są w proporcji 70 do 30. Powiat nie ma na to pieniędzy. Minister założył 170 tysięcy dla muzeum, a do jego przetrwania potrzebny jest milion. Jest możliwość wspólnego prowadzenia jednostki. Burmistrz może przejąć muzeum i na pewno by sobie z tym poradził, ponieważ gmina ma lepszy budżet, a nie prowadzi żadnej jednostki kultury.

Radny Ryszard Żołyński stwierdził, że to jest przykład, jak zostały samorządy potraktowane w 1999 r. Nikt nikogo nie pytał, tylko przekazał zadanie do powiatu. Jeśli dalej będzie takie podejście, to sytuacja Muzeum jest jedną wielką

niewiadomą. Nie ma możliwości wygospodarować z budżetu powiatu większej liczby pieniędzy, a tych które są, wystarczy może do maja. I co dalej zrobić? Zamknąć muzeum? Tam włożono już niesamowitą ilość pieniędzy, nie można teraz jednostki zamknąć. W ubiegłym roku dotacja przekazana została w listopadzie i pozostało kilka tygodni na wydatkowanie pieniędzy. Jeśli teraz nie nastąpi jakieś rozsądne rozwiązanie, to ten rok będzie decydujący. Minister bardzo lekko do tego podchodzi.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Eugeniusz Cichoń, dodał, że jeszcze minister na ambicję wchodzi radzie powiatu, że „nie czują tych spraw”.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk stwierdził, że nieroztropność ministerstwa jest gigantyczna. Nawet trudno polemizować z całkiem niemądrymi odpowiedziami. Popełniono błąd w 1998 roku, to jest gigantyczny budynek, to było muzeum okręgowe. Ustawa daje możliwość współprowadzenia, jednak nie było takiej deklaracji na spotkaniu. Jeśli burmistrz by coś takiego zaproponował, można by jakoś ten problem rozwiązać.

Przewodniczący obrad stwierdził, że na ten moment Komisja może to tylko przyjąć do wiadomości.

Członek Zarządu Województwa Jacek Kowalczyk powiedział, że spotkanie w składzie burmistrz i marszałek musi się odbyć. Jeśli aktualna kwota zostanie utrzymana, a takiego wariantu trzeba się trzymać, to muzeum będzie musiało być zamknięte.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Eugeniusz Cichoń uznał, że trzeba rozważyć celowość i możliwość ewentualnej współpracy w zakresie finansowania i utrzymania muzeum przez trzy samorządy. Oczywiście pod pewnym warunkiem, bo nie mogą być pokrzywdzone nasze placówki.

Przewodniczący obrad podsumował dyskusję stwierdzeniem, że należy zorganizować ponowne spotkanie w sprawie finansowania Muzeum Okręgowego w Sandomierzu.

Na tym posiedzenie w części pierwszej zostało zakończone.

Protokół sporządziły:

Daria Biskup

Barbara Loch

Przewodniczący obrad

Tadeusz Kowalczyk

Część II. omawiana wspólnie z Komisją Rewizyjną (od godz. 13.00).

1. Funkcjonowanie Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach – gospodarka finansowa jednostki ze szczególnym uwzględnieniem gospodarowania środkami z dotacji pochodzących z budżetu województwa.
2. Sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie obu Komisji oraz goście zaproszeni, zgodnie z listami obecności stanowiącymi *załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu*.

Prowadził obrady **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Adam Pałys**.

Przewodniczący obrad przedstawił porządek obrad i poddał go pod głosowanie.

Komisje przyjęły jednogłośnie porządek obrad w następującym brzmieniu:

1. Funkcjonowanie Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach – gospodarka finansowa jednostki ze szczególnym uwzględnieniem gospodarowania środkami z dotacji pochodzących z budżetu województwa.
2. Sprawy różne.

Radni otrzymali materiały do pkt. 1 przy zaproszeniu na posiedzenie Komisji.

Przebieg posiedzenia:

Ad 1.

Przewodniczący obrad wyraził uznanie w związku z szeroką działalnością WDK. Zapytał, o wątpliwości w związku z materiałami (stanowiącymi zał. nr 3 do protokołu). Nie było.

Komisja przystąpiła do powołania zespołu kontrolnego. W skład zespołu weszli: Stanisław Lisowski, Marian Budziosz i Andrzej Bednarski. Komisja kontrolna ma się we własnym zakresie ukonstytuować, wybrać zadanie i dokonać kontroli.

W d y s k u s j i :

Radny Andrzej Bednarski zapytał, dlaczego budżet na 2005 rok jest mniejszy niż ten z roku ubiegłego. Czy to wynika ze zmniejszenia dotacji, czy ze zmniejszającego się zakresu działań. Czy podział 4 mln. zł przychodu, wydatków to jest to co może przerobić WDK przy swoich możliwościach ludzkich, fachowców, sal itd.

Dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury Alojzy Sobura wyjaśnił, że budżetu na rok 2004 i 2005 nie można w ogóle porównywać. Ponieważ w zaszłym roku jednostka otrzymała dotację przedmiotową. Miała wpływy z kontraktu wojewódzkiego oraz dotację celową na remont sali koncertowej w wysokości 1 mln 345 tysięcy. Bez dotacji celowej plan z 2004 jest podobny do aktualnego. Nie planuje się zwiększenia zatrudnienia, ani zwiększenia wydatków na utrzymanie, na płace. Utrzymują się na tym samym poziomie przy uzyskaniu z własnych przychodów kwoty blisko miliona złotych. Budżet WDK na 2005 rok wynosi 2 mln. 600 tys., dotacja na utrzymanie obiektu i działalność statutową to jest milion 600 tysięcy.

Zastępca przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Stanisław Lisowski zapytał dyrektora:

- jak ocenia stan techniczny budynku, co jeszcze chciałby zrobić, co dobudować i jakie byłyby na to potrzebne pieniądze,
- Jakie środki finansowe potrzebne są na działania czysto merytoryczne, aby zrealizować wszystkie formy, które chciałaby dyrekcja wprowadzić jak by pozyskała pieniądze,
- Jakie są zamierzenia dyrektora, żeby WDK rzeczywiście wiódł prym w całym województwie.

Dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury Alojzy Sobura poinformował, że na ukończeniu jest pisanie projektu na 8 milionów złotych do pozyskania środków ze ZPORR-u. Nabór wniosków prawdopodobnie ruszy w maju, od razu będą gotowi z wnioskiem i całym projektem. Chcą zintegrować wszystkie działania dotyczące informacji kulturalnej. W Wojewódzkim Domu Kultury powstanie Świętokrzyskie Centrum Informacji Kulturalnej – XXI Wiek. To jest projekt oparty głównie na nośnikach elektronicznych, system będzie oparty na portalu internetowym, który będzie zbierał i przekazywał informacje o wydarzeniach kulturalnych, turystycznych. Skupiał będzie wszystkie nasze instytucje kultury od tych największych po najmniejsze. Do tego momentu do projektu przystąpiło 156 różnych podmiotów z zakresu kultury.

Na lata 2007-2013 jest przygotowana wizualizacja wszystkich planowanych zamierzeń. Wyraził przekonanie, że jeśli powstanie to centrum, to zwiększy się także działalność w zakresie edukacji kulturalnej. WDK stanie się wiodącą instytucją w zakresie szkolenia. Obecnie dobrze spełnia funkcję dydaktyczną, choć można jeszcze lepiej, ale do tego jest potrzebna baza noclegowa. Obecnie jedno skrzydło wynajmuje szkoła społeczna. Będzie w tym miejscu funkcjonowała do czerwca 2006 roku, tak jest umowa skonstruowana. W 2007 r. będą się ubiegać o nowe środki (po wykorzystaniu tych wcześniejszych 8 milionów) na rozbudowę obiektu. I wtedy znajdą się tam miejsca noclegowe dla 104 osób. Znajdzie się tam też nowoczesne zaplecze restauracyjne oraz galeria z widokiem na Kadzielnę. To jest wszystko projekt, choć możliwy do zrobienia.

Napisali 28 projektów do ministra kultury i liczyli na to, że dostaną jakąś dodatkową dotację z mecenatu państwa. Z informacji, które dotarły z Departamentu Edukacji „zginęło” 100 milionów złotych i zamiast planowanych 4 milionów dla województwa na potrzeby kultury pan minister łaskawie chce dać 400 tysięcy. Z tego wynika, że mogą nic nie dostać, zatem liczą na własne siły. Dlatego piszą projekty do innych fundacji, instytucji oraz do samorządu miasta. Ponieważ ich działalność zgodnie ze statutem jest skierowana nie tylko na województwo, ale także i na miasto Kielce. Kilka projektów zostało zgłoszone do konkursu ofert na zadania własne gminy i liczą na to, że może nie będą to jakieś wielkie kwoty, ale liczą, że coś dostaną. Niezależnie od tego, czy te zadania będą dotowane w mniejszym, czy większym stopniu, to oni i tak je zamierzają wykonać. Byłoby oczywiście łatwiej, gdyby jakieś dofinansowanie było. Inaczej fundusze na zadania merytoryczne muszą przesunąć na inne wydatki rzeczowe, jak chociażby bieżące remonty, czy zakup dwóch, niezbędnych do funkcjonowania WDK samochodów. Dziś zadania merytoryczne stają pod znakiem zapytania, jeśli nie będzie dodatkowego dofinansowania. Muszą przecież utrzymać aktualny stan, kadrę fachowców.

Dochodziły takie informacje, że Województwo Świętokrzyskie w zakresie kultury w jakimś tam rankingu ministerstwa kultury plasuje się na ostatnim miejscu. Obserwując działalność w naszym województwie, działalność WDK i innych instytucji szczebla wojewódzkiego, jak też w miastach i gminach uważa, że jest troszkę inaczej. Od wielu miesięcy chodzi im po głowie pomysł, żeby zorganizować w WDK prezentację tego co za nimi, a co przed nimi. Dlatego 18 kwietnia odbędzie się tam Pierwsze Świętokrzyskie Forum Kultury z udziałem około 500 przedstawicieli świata kultury, nauki, instytucji kultury, organizacji pozarządowych parających się działalnością kulturalną. Jest szczegółowy program tego forum, oczywiście zapraszają wszystkich radnych województwa świętokrzyskiego. Forum odbędzie się w trzech dialogach. Dialog pierwszy, to „Kultura, a zrównoważony rozwój regionalny”, drugi to „Edukacja kulturalna”, trzeci „Kreatorzy i odbiorcy kultury”. Wykład wygłosi pan profesor Pastuszka, pod którego patronatem odbywać się będzie to forum. Oczekują na przyjazd ministra, który zapowiedział swój pobyt w Kielcach na 18 kwietnia.

Możliwości logistyczne gmachu spowodują, że przyjedzie mnóstwo różnorodnych zespołów. Wnioski, które zostaną wypracowane w dialogach niejako zakończą forum i będą przesłaniem dla WDK i innych instytucji kultury co do kierunku działań na najbliższe lata. Liczy na to, że jednak nie jesteśmy na szarym końcu w kwestii kultury.

Podziękował marszałkowi, wojewodzie i zarządowi województwa za wyjątkowo duży zastrzyk finansowy, dzięki któremu możliwe było wyremontowanie sali koncertowej. W tej chwili jest to najładniejsza sala w województwie, dzięki temu też pojawiły się propozycje organizowania wielu imprez, koncertów, spotkań etc. Pozwoli to oczywiście zwiększyć dochody własne.

Zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury i Sportu Małgorzata Kowalińska dodała, że pieniądze, jakie pozyskuje WDK, pochodzą również z instytucji pozarządowych, jak chociażby Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. Planowane Forum Kultury łączy również samorządy, bo do organizacji zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich najważniejszych urzędów w województwie.

Radny Adam Tarnowski zapytał, czy KCK prowadzi podobną działalność, czy konkurencyjną? Jak wygląda współpraca?

Dyrektor WDK Alojzy Sobura odpowiedział, że instytucji kultury powinno być jak najwięcej. I tu nie ma mowy o konkurowaniu, trzeba współpracować. Kieleckie Centrum Kultury niedawno pozbywało się trzech swoich ośrodków: domu kultury „Zameczek”, Domu Harcerza w Białogonie i Osiedlowego Klubu na Czarnowie. Sobura wychodził z założenia, że on nigdy by się tego nie pozbył, tylko trzymał je przy sobie. To jest taka żywa reklama tego co się robi. Teraz okazuje się, że „Zameczek” prowadzi bardzo ożywioną działalność merytoryczną, współpracuje teraz z WDK w różnych ciekawych i ważnych przedsięwzięciach. Oznacza to, że równie dobrze mógłby współpracować z KCK. Nie przeszkadzają sobie, mają różne zapisy statutowe, które obligują do działania WDK w obrębie województwa, a KCK w Kielcach. Różnią się tylko jednym: KCK ma z samorządu miasta dotację 3 miliony 600 tysięcy, natomiast WDK od swojego organu założycielskiego ma 1 milion 600 tysięcy. Poza tym zaprosił do obejrzenia wyremontowanej sali koncertowej.

Ad 2.

Przewodniczący obrad wprowadził do ostatniego punktu, czyli sprawy różne. W kwietniu komisja rewizyjna ma jedno ze swoich podstawowych i najważniejszych zadań, czyli opinia do wykonania budżetu województwa za rok 2004 celem udzielenia lub nie absolutorium Zarządowi. Zaproponował odbycie posiedzenia komisji w pierwszych dniach kwietnia. Ustalono termin 8 kwietnia br. o godzinie 8.00.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziły:

Daria Biskup

Barbara Loch

Przewodniczący obrad

Adam Pałys